



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

XI.518.53.2020.AS/MK

**TRYBUNAŁ
KONSTYTUCYJNY**

sygn. akt. K 11/20

**Przystąpienie do postępowania
i stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich**

W odpowiedzi na pismo z dnia 5 sierpnia 2020 r. (data wpływu do BRPO: 5 sierpnia 2020 r.) na podstawie przepisu art. 63 ust. 2 i art. 42 pkt 10 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. 2019 r. poz. 2393, dalej jako: ustawa o TK) oraz przepisu art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r., poz. 627) Rzecznik Praw Obywatelskich **zglasza udział** w postępowaniu toczącym się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosku Prezesa Rady Ministrów (znak: BPRM.181.5.11.2020; dalej: wniosek) o sygnaturze akt K 11/20.

Na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 47 ust. 2 pkt 1 - 4 ustawy o TK i w zw. z art. 188 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 r. Nr 78, poz. 483, dalej: Konstytucja), **wnoszę o umorzenie postępowania:**

- **co do pkt I wniosku** – ze względu na brak kognicji Trybunału Konstytucyjnego do oceny zgodności tekstu autentycznego ratyfikowanej umowy międzynarodowej z jego tłumaczeniem, a także ze względu na braki formalne uzasadnienia wniosku tj. nieprzywołanie treści kwestionowanych wnioskiem przepisów wraz z ich wykładnią; nieprzywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią; brak określenia problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz niewskazanie argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności, skutkujące niedopuszczalnością wydania orzeczenia.

Na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 47 ust. 2 pkt 1- 4 ustawy o TK, **wnoszę o umorzenie postępowania:**

- **co do pkt II i III wniosku** - ze względu na braki formalne uzasadnienia wniosku tj. nieprzywołanie treści kwestionowanych wnioskiem przepisów wraz z ich wykładnią; nieprzywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią; brak określenia problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz niewskazanie argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności, skutkujące niedopuszczalnością wydania orzeczenia.

W razie nieuwzględnienia przez Trybunał Konstytucyjny powyższego wniosku, **wnoszę o:**

- 1) stwierdzenie, że Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz. U. 2015 r. poz. 961, dalej: Konwencja), w zakresie, w jakim tłumaczenie opublikowane w Dzienniku Ustaw jest niezgodne z tekstem autentycznym, **nie jest niezgodna z art. 2 oraz art. 91 ust. 1 Konstytucji;**
- 2) stwierdzenie, że art. 6, art. 12, art. 14, art. 18, art. 49 ust. 2, art. 60 Konwencji **nie są niezgodne z art. 25 ust. 2 Konstytucji;**
- 3) stwierdzenie, że art. 14 Konwencji **jest zgodny z art. 48 ust. 1 i art. 25 ust. 3 Konstytucji.**

UZASADNIENIE

I. Wyznaczenie terminu na zgłoszenie udziału w postępowaniu przez Rzecznika Praw Obywatelskich

1. Pismem z dnia 5 sierpnia 2020 r. Trybunał Konstytucyjny powiadomił Rzecznika Praw Obywatelskich o wszczęciu postępowania z wniosku Prezesa Rady Ministrów w sprawie o sygn. akt K 11/20. Jednocześnie w piśmie tym Trybunał, powołując art. 63 ust. 1 i 2 oraz art. 42 pkt 10 ustawy o TK, wyznaczył Rzecznikowi termin na zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Trybunałem i przedstawienie pisemnego stanowiska w sprawie do dnia 19 sierpnia 2020 r.
2. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje, że wyznaczenie przez Trybunał Konstytucyjny terminu w sposób, w jaki nastąpiło to w piśmie TK z dnia 5 sierpnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt K 11/20, narusza szereg powszechnie obowiązujących przepisów prawa.
3. Po pierwsze, zgodnie z art. 63 ust. 2 zd. 1 ustawy o TK do Rzecznika Praw Obywatelskich stosuje się przepis art. 63 ust. 1 ustawy o TK, z wyjątkiem wniosków w sprawach, o których mowa w art. 37 ust. 1 pkt 1 lit. d ustawy o TK (wnioski Prezydenta RP o dokonanie prewencyjnej kontroli konstytucyjności kierowane do TK). W piśmie TK z dnia 5 sierpnia 2020 r. jako podstawę prawną określenia terminu dla Rzecznika Praw Obywatelskich wskazano m.in. art. 63 ust. 1 ustawy o TK. Przepis ten stanowi w zdaniu drugim, że Prezes Trybunału może wyznaczyć uczestnikowi postępowania termin przedstawienia pisemnego stanowiska. Tymczasem art. 63 ust. 2 zd. 2 został przez ustawodawcę sformułowany w zakresie terminu przewidzianego dla Rzecznika w sposób, który należy uznać za *lex specialis* w odniesieniu do generalnego przepisu art. 63 ust. 1 ustawy o TK („Rzecznik Praw Obywatelskich, w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, może zgłosić udział w postępowaniu i przedstawić pisemne stanowisko w sprawie”). Rzecznik Praw Obywatelskich jest więc jedynym podmiotem, w odniesieniu do którego ustawodawca postanowił wyłączyć uprawnienie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego do wyznaczenia – innego niż 30-dniowy – terminu na przedstawienie pisemnego stanowiska w sprawie przed TK.
4. Co więcej, należy podkreślić, że art. 63 ust. 1 zd. 2 ustawy o TK pozwala Prezesowi Trybunału na wyznaczenie terminu: wyłącznie przedstawienia pisemnego stanowiska

w sprawie, oraz wyłącznie w odniesieniu do uczestnika postępowania. Prezes Trybunału nie może zatem na podstawie art. 63 ust. 1 zd. 2 ustawy o TK wyznaczyć Rzecznikowi terminu na zgłoszenie udziału w postępowaniu przed TK. Możliwość wyznaczenia terminu dotyczy wyłącznie przedstawienia pisemnego stanowiska w sprawie, ale nie zgłoszenia udziału w postępowaniu – co w sposób nie przewidujący wyjątków stwierdza art. 63 ust. 2 ustawy o TK. Wreszcie art. 63 ust. 1 zd. 2 ustawy o TK odnosi się wyłącznie do wyznaczenia terminu uczestnikowi postępowania. Tymczasem, zgodnie z powołanym w piśmie TK z dnia 5 sierpnia 2020 r., art. 42 pkt 10 ustawy o TK stanowi, że uczestnikiem postępowania przed TK jest Rzecznik Praw Obywatelskich, jeżeli zgłosił udział w postępowaniu. Z uważnej analizy przepisów ustawy o TK wyraźnie więc wynika, że Rzecznik staje się uczestnikiem postępowania dopiero po zgłoszeniu swojego udziału w postępowaniu przed TK, o czym może zdecydować w ustawowym terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Prezes Trybunału nie może wyznaczyć Rzecznikowi ani innego terminu na zgłoszenie udziału, ani nie może wyznaczać terminu na przedstawienie pisemnego stanowiska, zanim jeszcze Rzecznik Praw Obywatelskich uzyskał status uczestnika postępowania przed TK.

5. Po drugie, preambuła do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymaga od władz państwowych lojalnego współdziałania. Zasada lojalnego współdziałania władz została potwierdzona w orzecznictwie samego Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienie TK z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie o sygn. akt Kpt 2/08). W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich wyznaczanie przez Trybunał Konstytucyjny terminu krótszego na przystąpienie do postępowania przed TK, niż ustawowo określonego na 30 dni, narusza ową zasadę konstytucyjną i wskazuje bardziej na pozór dochowania zasady współdziałania władz niż jej rzeczywiste przestrzeganie.
6. Niemniej Rzecznik, z uwagi na przywołaną powyżej zasadę lojalnego współdziałania, jak również ze względu na wagę niniejszej sprawy, postanowił przystąpić do postępowania zainicjowanego wnioskiem Prezesa Rady Ministrów i przedstawić swoje pisemne stanowisko w sprawie w terminie oczekiwanym przez Trybunał Konstytucyjny.

II. Zarzuty formalne

7. Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o umorzenie postępowania w trybie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Rzecznik podkreśla, że rozpoznanie wniosku Prezesa Rady Ministrów jest niemożliwe co do punktu I ze względu na brak kognicji Trybunału Konstytucyjnego do orzekania o zgodności tekstu autentycznego ratyfikowanej umowy międzynarodowej z jego tłumaczeniem.
8. W pozostałej części tj. co do pkt I (w zakresie niewymienionym powyżej) II i III wniosku wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne ze względu na braki formalne uzasadnienia wniosku tj. nieprzywołanie treści kwestionowanych wnioskiem przepisów wraz z ich wykładnią; nieprzywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią; brak określenia problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz niewskazanie argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności.
9. Zgodnie z art. 188 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny jest powołany do orzekania w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją; zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie; zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami; zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych lub w sprawach skargi konstytucyjnej. Przepis ten, uzupełniony o inne regulacje rangi konstytucyjnej, wskazuje zakres właściwości Trybunału Konstytucyjnego. Kognicja i kompetencje Trybunału – stosownie do wyrażonej w art. 7 Konstytucji zasady legalizmu, nie mogą podlegać domniemaniu, czy wykładni rozszerzającej. W szczególności zaś z przywołanego powyżej zakresu kompetencji Trybunału Konstytucyjnego nie sposób odtworzyć uprawnień do oceny poprawności tłumaczenia tekstu autentycznego umowy międzynarodowej. Potwierdza to również fakt, że prawodawca przewidział ustawowy tryb korygowania ewentualnych błędów w tłumaczeniu aktów normatywnych, a w procesie tym nie bierze udziału Trybunał Konstytucyjny¹. Podkreślić należy, że zarzuty zawarte w pkt I wniosku Prezesa Rady Ministrów nie odnoszą się do postanowień obowiązującego aktu prawa międzynarodowego, a poprawności jego tłumaczenia. Kwestia ta nie dotyczy zatem

¹ Więcej na ten temat w pkt IV pisma.

zagadnień, które pozostają w zakresie kompetencji Trybunału – nie stanowi bowiem badania hierarchicznej zgodności norm.

10. Co więcej, Wnioskodawca nie precyzuje zakresu swojego wniosku w tym punkcie, ograniczając się do stwierdzenia, że *tłumaczenie Konwencji opublikowane w Dzienniku Ustaw zawiera liczne błędy merytoryczne i techniczne* (s. 9 wniosku) i jedynie przykładowo wskazuje na – błędne w jego przekonaniu, zróżnicowanie tłumaczenia terminu *gender/genre*. W konsekwencji Wnioskodawca poddaje ocenie Trybunału cały tekst Konwencji bez wskazania tych jest przepisów, w których dopatruje się domniemych błędów. Zabieg ten jest trudny do uzasadnienia bowiem nie sposób dowieść, że każdy przepis Konwencji zawiera rzekome błędy lub że ewentualne błędy rzutują na interpretację wszystkich osiemdziesięciu jeden przepisów Konwencji. Co więcej, taki sposób zaskarżenia umowy międzynarodowej uniemożliwia zarówno Trybunałowi, jak i uczestnikom postępowania odtworzenie treści normatywnej przepisów, które mają zostać poddane kontroli konstytucyjności, co narusza przepis art. 47 ust. 2 pkt 1 ustawy o TK. Przykładowe wskazanie rzekomych błędów w tłumaczeniu umowy międzynarodowej, czy też rzekomy brak konsekwencji w stosowaniu użytych w niej terminów, nie stanowi również problemu konstytucyjnego i nie uzasadnia zarzutu niekonstytucyjności, o czym mowa w art. 47 ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy o TK. Wszystkie te argumenty nakazują umorzyć postępowanie w pkt I wniosku na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.
11. W odniesieniu do żądań Wnioskodawcy określonych w pkt II i III Rzecznik wskazuje (podobnie, jak powyżej), że zgodnie z art. 47 ust. 2 ustawy o TK uzasadnienie wniosku kierowanego do Trybunału Konstytucyjnego winno zawierać: przywołanie treści kwestionowanego wnioskiem przepisu wraz z jego wykładnią; przywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią; określenie problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz wskazanie argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności. Wymienione elementy są niezbędne do przeprowadzenia przez Trybunał Konstytucyjny analizy hierarchicznej zgodności zaskarżonych norm z Konstytucją.
12. Także w części żądań sformułowanych w pkt II i III wniosek nie spełnia warunków formalnych w zakresie, o którym mowa powyżej. Wnioskodawca zaskarżył łącznie sześć

artykułów Konwencji o tematyce tak różnej, jak polityka równości kobiet i mężczyzn, edukacja, zobowiązania ogólne w zakresie zapobiegania przemocy, zobowiązania ogólne w zakresie ochrony i wsparcia udzielanego ofiarom przemocy, zobowiązania ogólne w zakresie postępowania przygotowawczego, ścigania, przepisów proceduralnych i środków ochronnych, a nawet prawo azylowe. Zaskarżone regulacje są przepisami złożonymi, mają od jednego do sześciu ustępów, a niektóre z nich liczne podpunkty. Dla przykładu treść zaskarżonego art. 18 Konwencji przedstawia się następująco:

Artykuł 18

Zobowiązania ogólne

1.Strony przyjmą konieczne środki ustawodawcze lub inne środki by chronić wszystkie ofiary przed kolejnymi aktami przemocy.

2.Strony przyjmą konieczne środki ustawodawcze lub inne środki, zgodnie z prawem wewnętrznym, zapewniające istnienie odpowiednich mechanizmów gwarantujących skuteczną współpracę wszystkich właściwych organów państwowych, w tym sądów, prokuratury, organów ścigania, władz lokalnych i regionalnych, a także organizacji pozarządowych i innych organizacji i podmiotów, właściwych w sprawach udzielania ochrony i wsparcia ofiarom i świadkom wszystkich form przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji, w tym również poprzez odwołanie się do służb wsparcia o charakterze ogólnym i wyspecjalizowanym, o których mowa w artykułach 20 i 22 niniejszej konwencji.

3.Strony zapewnią, by środki ustanowione zgodnie z postanowieniami niniejszego rozdziału:

-opierały się na uwzględnieniu aspektu płci w pojmowaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej i były ukierunkowane na zagwarantowanie ofiarom ich praw człowieka oraz bezpieczeństwa,

-opierały się na zintegrowanym podejściu, uwzględniającym stosunki między ofiarami, sprawcami, dziećmi i ich szerszym środowiskiem społecznym,

-miały na celu uniknięcie wtórnej wiktymizacji,

-miały na celu umacnianie samodzielnej pozycji i niezależność ekonomiczną kobiet będących ofiarami przemocy,

-gdy to stosowne, umożliwiły umieszczenie w jednym miejscu zespołu służb zapewniających ochronę i wsparcie,

-były ukierunkowane na szczególne potrzeby osób podatnych na przemoc, w tym dzieci będących ofiarami, oraz były dla nich dostępne.

4.Udzielanie świadczeń nie będzie zależeć od woli ofiary co do wszczęcia postępowania lub zeznawania przeciwko sprawcy.

5.Strony podejmą odpowiednie środki mające na celu zapewnienie ochrony konsularnej lub innej ochrony oraz wsparcia swoich obywateli, jak też innych ofiar uprawnionych do takiej ochrony, zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi dla nich z prawa międzynarodowego.

Taka konstrukcja zakresu zaskarżenia uniemożliwia odtworzenie treści normatywnej przepisów, które Wnioskodawca uznaje za niezgodne z Konstytucją. Nie sposób bowiem przyjąć, że całość zaskarżonych regulacji Wnioskodawca uznaje za niekonstytucyjne. Przeczą temu zarówno zasady logiki, jak i zarys argumentacji prawnej przedstawionej we wniosku. Zaniechanie przez Wnioskodawcę przywołania treści kwestionowanego wnioskiem przepisu wraz z jego wykładnią skutkuje brakiem możliwości rzetelnego odniesienia się do przedstawionych we wniosku zarzutów, uczestnicy postępowania są bowiem zmuszeni do próby odgadywania lub domniemania, które z licznych norm zawartych w kwestionowanych regulacjach wzbudziły wątpliwości po stronie Wnioskodawcy.

13. Należy także podkreślić, że Wnioskodawca powołał wprawdzie przepisy ustawy zasadniczej, stanowiące wskazane we wniosku wzorce kontroli, ale wbrew przepisowi art. 47 ust. 2 pkt 2 nie przedstawił ich wykładni. Wnioskodawca nie określił również problemu konstytucyjnego, nie wskazał konkretnych zarzutów niekonstytucyjności zakwestionowanych przepisów oraz nie przytoczył argumentów lub dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności. Braków tych nie zastępuje ogólnie krytyczna opinia Wnioskodawcy na temat kwestionowanych przepisów Konwencji. Sformułowania typu „odrzućenie bagażu ideologicznego” (s. 12, 14 wniosku), „treści ideologiczne” (s. 17 wniosku), czy „promowanie określonych postaw światopoglądowych” nie zastępują argumentów i dowodów na poparcie zarzutu niekonstytucyjności, o których mowa w art. 47 ust. 2 pkt 4 ustawy o TK. Wskazane wyżej braki formalne skutkują natomiast

brakiem możliwości wydania orzeczenia, a zatem postępowanie winno ulec umorzeniu z uwagi na niedopuszczalność orzekania (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

14. W przypadku nieuwzględnienia przez Trybunał Konstytucyjny powyższego wniosku, Rzecznik przedstawia argumentację, jak poniżej.

III. Cele i założenia Konwencji

15. Ideą, która przyświecała twórcom Konwencji jest wyrażone w *preambule dążenie do stworzenia Europy, która byłaby wolna od przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*. Kwestię przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej ujęto – zgodnie z intencją twórców - w szerokim kontekście dążenia do równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Konwencja wskazuje, że przemoc wobec kobiet ma charakter strukturalny i stanowi jeden z podstawowych mechanizmów społecznych, poprzez który kobiety są spychane na podległą pozycję względem mężczyzn. Przemoc wobec kobiet stanowi formę dyskryminacji ze względu na płeć i przejaw nierównych stosunków władzy między kobietami a mężczyznami na przestrzeni wieków, które doprowadziły do dominacji mężczyzn nad kobietami i dyskryminacji kobiet, a także uniemożliwiły pełen rozwój kobiet².
16. Główne cele Konwencji skonkretyzowano w treści przepisu art. 1 ust. 1 lit. a-e. Zaliczono do nich: ochronę kobiet przed wszystkimi formami przemocy oraz zapobieganie, ściganie i eliminację przemocy wobec kobiet i przemocy domowej; przyczynianie się do eliminacji wszystkich form dyskryminacji kobiet oraz wspieranie rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn, w tym poprzez umacnianie samodzielnej pozycji kobiet; stworzenie ogólnych ram, polityki i działań na rzecz ochrony i wsparcia wszystkich ofiar przemocy wobec kobiet i przemocy domowej; popieranie współpracy międzynarodowej, mającej na celu eliminację przemocy wobec kobiet i przemocy domowej; zapewnienie wsparcia i pomocy organizacjom i organom ścigania dla skutecznej współpracy mającej na celu przyjęcie zintegrowanego podejścia do eliminacji przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (art. 1 ust. 1 lit. a-e). Konwencja jest oparta na strukturze „4 P” (*ang. Prevention, Protection, Prosecution, Integrated Policies*) – formułując kierowane do

² Explanatory Report to the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence Istanbul, 11.V.2011, pkt. 25.

władz publicznych wiążące zalecenia w czterech obszarach: prewencji, ochrony, ścigania i tworzenia zintegrowanych polityk³. Wymaga ponadto zaznaczenia, że Konwencja nie kreuje żadnych obowiązków, których adresatami byłyby jednostki.

17. Stosownie do treści przepisu art. 89 ust. 1 Konstytucji RP zgodę na ratyfikację Konwencji wyraził Sejm RP w ustawie z dnia 6 lutego 2015 r. o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 398). Wejście Konwencji w życie z dniem 1 sierpnia 2015 r. dało asumpt do wzmocnienia istniejących w polskim porządku prawnym mechanizmów ochrony przed przemocą ze względu na płeć, w tym przemocą domową.
18. Zgodnie z ogólną regułą interpretacyjną wszystkie przepisy Konwencji powinny być odczytywane w świetle jej – opisanych powyżej, przedmiotu i celów.

IV. Zarzuty podniesione w pkt I wniosku

19. Jak wyżej zaznaczono zakres zaskarżenia Konwencji w pkt I wniosku jest nieprecyzyjny, jak się jednak wydaje Wnioskodawca poddał kontroli Trybunału wszystkie przepisy Konwencji w zakresie, w jakim – w przekonaniu Wnioskodawcy, polskie tłumaczenie tych regulacji nie odpowiada znaczeniowo tekstom autentycznym. Przyczyn niekonstytucyjności Konwencji jako całości Wnioskodawca zdaje się upatrywać m.in. w fakcie niejednolitego, w jego ocenie, tłumaczenia na język polski pojęć *gender/genre*, zawartych w art. 3 c Konwencji. Wnioskodawca wskazał na *brak dochowania najwyższej staranności w procesie tłumaczenia* tekstu autentycznego Konwencji, który – w jego ocenie - mógł wywołać rozbieżności co do zobowiązań przyjętych przez Rzeczpospolitą za sprawą ratyfikacji.
20. Wobec rzekomych błędów w tłumaczeniu Konwencji, czy też niejednolitego stosowania użytych w niej pojęć, wnioskodawca formułuje zarzut dotyczący naruszenia art. 2 Konstytucji i wynikających z niego zasad zaufania jednostki do państwa oraz stanowionego przez nie prawa, bezpieczeństwa prawnego, a także jednoznaczności prawa w związku z przepisem art. 91 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej,

³ Ibid. p. 63.

stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

21. W tym miejscu warto przypomnieć, że powoływany przez Wnioskodawcę wzorzec kontroli tj. art. 2 Konstytucji wyraża trzy zasady konstytucyjne - zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę sprawiedliwości społecznej, które są ściśle powiązane ze sobą pod względem funkcjonalnym i materialnym. Zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok TK z dnia 25 listopada 1997 r., sygn. K 26/97). W znaczeniu normatywnym natomiast zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża szereg dyrektyw adresowanych do organów stanowiących i stosujących prawo, które mają znaczenie zwłaszcza w procesie wykładni prawa⁴.
22. Jedną z nich jest powoływana przez Wnioskodawcę zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, która nakazuje organom władzy publicznej działanie w sposób lojalny i uczciwy względem jednostki, budzący w niej poczucie stabilności i bezpieczeństwa prawnego⁵. Jak wielokrotnie podkreślał w orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa pozwala jej określić przewidywalność działań organów państwa, a także prognozować własne działania i kształtować własne stosunki życiowe (tak m.in. w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. akt P 3/00, oraz w wyroku z dnia 2 kwietnia 2007 r., sygn. akt SK 19/06).
23. Z zasady demokratycznego państwa prawnego wywiedziono zasady prawidłowej (przyzwoitej) legislacji, które nakazują, aby przepisy formułowane były w sposób poprawny, jasny i precyzyjny, zwłaszcza wówczas, gdy dotyczą praw i wolności jednostki (zob. min. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2000 r., sygn. akt K 7/99, czy wyrok z dnia 21 marca 2001 r. K 24/00). Precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie.

⁴ Florczak-Wątor Monika w: Tuleja Piotr (red.), Czarny Piotr, Naleziński Bogumił, Radziejewicz Piotr, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art.2, wyd. WKP 2019.

⁵ Ibid.

24. Odnosząc te rozważania do kwestii zakresu obowiązywania zaskarżonej Konwencji Wnioskodawca podkreśla *obowiązek zachowania najwyższej staranności w procesie tłumaczenia tej umowy, tak aby prawidłowo oddać w języku polskim jej autentyczne brzmienie*. Błędy popełnione w tym zakresie mogą – zdaniem Wnioskodawcy, *nie tylko prowadzić do nieprawidłowego stosowania umowy przez organy państwa, ale także do odpowiedzialności Rzeczypospolitej Polskiej na forum międzynarodowym* (s. 9 wniosku).
25. W tym miejscu warto raz jeszcze podkreślić, że Wnioskodawca nie precyzuje rzekomych błędów popełnionych w procesie tłumaczenia Konwencji ograniczając się do stwierdzenia, że zawiera ona *liczne błędy merytoryczne i techniczne* (s. 9 wniosku) i jedynie jako przykład podaje zróżnicowane tłumaczenie terminu *gender/genre* bez wskazania, których przepisów błąd ten dotyczy. Wnioskodawca nie przedstawia żadnych dowodów, ani nawet nie uprawdopodobnia, że tekst autentyczny Konwencji został nieprawidłowo przetłumaczony na język polski. Dowodu takiego nie stanowi zwłaszcza fakt, że termin *gender/genre* występuje w tekście autentycznym częściej niż jego polski odpowiednik w tłumaczeniu opublikowanym w Dzienniku Ustaw. Proces tłumaczenia tekstu umowy międzynarodowej na język polski musi przebiegać z uwzględnieniem kontekstu konkretnych regulacji i ich polskiego znaczenia, a tym samym tłumaczenie poszczególnych terminów w ramach jednego aktu prawnego nie zawsze będzie jednolite. Kwestia ta nie podlega jednak ocenie ani Wnioskodawcy, ani Rzecznika Praw Obywatelskich, ani Trybunału Konstytucyjnego.
26. Przyjmując nawet, że w trakcie tłumaczenia tekstu autentycznego Konwencji na język polski popełniono błędy, wyjaśnienia wymaga dlaczego Wnioskodawca podejmuje próbę ich naprawienia w drodze postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym upoważnionym do badania hierarchicznej zgodności norm. W polskim systemie prawnym istnieją bowiem mechanizmy przewidziane w celu przeciwdziałania ewentualnym skutkom błędów w tłumaczeniach umów międzynarodowych, które to skutki mogłyby budzić wątpliwości w zakresie zasady prawidłowej legislacji. Mechanizmy te ustanowiono m.in. po to, aby zabezpieczyć wspomnianą przez Wnioskodawcę potrzebę prawidłowego stosowania umowy międzynarodowej i uchylić się od ewentualnych konsekwencji na arenie międzynarodowej.

27. Wątpliwości interpretacyjne związane z tłumaczeniem tekstów autentycznych umów międzynarodowych nie są zjawiskiem nowym i dotyczą wielu traktatów, których stroną jest Rzeczpospolita Polska. W tym kontekście należy w pierwszej kolejności podkreślić, że ustalenie treści normatywnej każdej umowy międzynarodowej podlega ogólnym regułom interpretacyjnym Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r. nr 74 poz.439), które wymagają, by traktat interpretować w dobrej wierze, zgodnie ze zwykłym znaczeniem, jakie należy przypisywać użytym w nim wyrazom w ich kontekście, oraz w świetle jego przedmiotu i celu. Konwencja Wiedeńska stanowi ponadto *expressis verbis*, że dla celów interpretacyjnych kontekst traktatu obejmuje, oprócz jego tekstu, łącznie z jego wstępem i załącznikami, także każdy dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron w związku z zawarciem traktatu, przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do traktatu. Tym samym ewentualne wątpliwości, co do treści normatywnej zaskarżonej Konwencji należy w pierwszej kolejności rozwiązać w drodze ogólnych reguł interpretacyjnych, o których mowa powyżej. Niejasności co do treści normatywnej Konwencji pomaga wyjaśnić także przywołany powyżej Raport wyjaśniający z 11 maja 2011 r., który szczegółowo omawia jej aksjologię i przyjęte założenia. Jedynie w sytuacji, w której zastosowanie wyżej wymienionych narzędzi interpretacyjnych jest niewystarczające można mówić o potrzebie zmiany tłumaczenia tekstu autentycznego umowy międzynarodowej.
28. W odniesieniu do kwestii tłumaczenia, raz jeszcze wskazać należy, że ocena zgodności tekstu autentycznego z tłumaczeniem umowy międzynarodowej pozostaje poza zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego, którą w odniesieniu do przedmiotowego wniosku wyznacza treść art. 188 Konstytucji. Prawodawca przewidział natomiast mechanizm usuwania ewentualnych błędów w tłumaczeniu tekstów autentycznych umów międzynarodowych, a Trybunał Konstytucyjny nie odgrywa żadnej roli w tym procesie.
29. Usunięcie ewentualnych niezgodności tekstu autentycznego Konwencji z jego tłumaczeniem na język polski – na które wskazuje Wnioskodawca – winno nastąpić z wykorzystaniem instrumentów prawnych przewidzianych przez art. 18b ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz.U 2020 r., poz. 127, dalej:

ustawa o umowach międzynarodowych), nie zaś w ramach hierarchicznej kontroli zgodności norm dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny.

30. Przepis art. 18b ustawy o umowach międzynarodowych stanowi, że w razie stwierdzenia błędu w umowie międzynarodowej polegającego na niezgodności między wersjami językowymi, w których umowę sporządzono, błędu w tłumaczeniu umowy międzynarodowej na język polski polegającego na niezgodności tłumaczenia z umową międzynarodową w języku obcym, w którym umowę sporządzono, oraz błędu w oświadczeniu rządowym dotyczącym tej umowy, kompetencję do jego sprostowania w formie obwieszczenia, posiada minister, który występował z wnioskiem o ogłoszenie tej umowy w dzienniku urzędowym. Tylko dla przykładu wskazać należy, że właśnie w oparciu o art. 18b ustawy o umowach międzynarodowych, Minister Spraw Zagranicznych sprostował w tekście tłumaczenia na język polski Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzoną w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. 2012 r. poz. 1169) w zakresie błędu w tłumaczeniu angielskiego wyrażenia *mental disability*, co miało istotny wpływ na zakres podmiotowy stosowania tej Konwencji (zob. obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 15 czerwca 2018 r. o sprostowaniu błędów, Dz.U. 2018 r. poz. 1217)⁶.
31. Wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, dlaczego przywołane powyżej środki są niewystarczające dla zabezpieczenia prawidłowego stosowania zaskarżonej Konwencji oraz zasad wynikających z art. 2 w zw. z art. 91 ust. 1 Konstytucji. Argumentem takim nie może być w szczególności konstatacja, że *niepoprawne tłumaczenie mogło spowodować błędne przekonanie Sejmu i Senatu o treści Konwencji w postępowaniu ratyfikacyjnym* (s. 9 wniosku). Jest to bowiem argument pozaprawny, opierający się

⁶ Sprostowanie umowy międzynarodowej w drodze obwieszczenia jest powszechnie stosowaną praktyką. W ostatnim czasie Minister Spraw Zagranicznych stosownymi obwieszczeniami sprostował treść licznych aktów prawnych, m.in. Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Kazachstanu w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, sporządzonej w Ałmaty dnia 21 września 1994 r. (Dz. U. 1995 r. poz. 586), Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Portugalską w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, sporządzonej w Lizbonie dnia 9 maja 1995 r. (Dz. U. 1998 r. poz. 304 oraz 2017 r. poz. 1101), Konwencji wielostronnej implementującej środki traktatowego prawa podatkowego mające na celu zapobieganie erozji podstawy opodatkowania i przenoszeniu zysku, sporządzonej w Paryżu dnia 24 listopada 2016 r. (Dz. U. 2018 r. poz. 1369), Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, sporządzonej w Kijowie dnia 12 stycznia 1993 r. (Dz. U. 1994 r. poz. 269 oraz z 2008 r. poz. 1025). Żadna z ww. umów międzynarodowych nie była przedmiotem kontroli zgodności z Konstytucją RP ze względu na uchybienia w tłumaczeniu.

jedynie na przypuszczeniach Wnioskodawcy, co nie może wpływać na ocenę konstytucyjności zaskarżonej umowy międzynarodowej.

32. Z tych wszystkich powodów uznać należy, że wskazane przez Wnioskodawcę przepisy art. 2 oraz art. 91 ust. 1 Konstytucji nie znajdują zastosowania w przypadku ewentualnych błędów w tłumaczeniu tekstu autentycznego umowy międzynarodowej i jako takie stanowią nieadekwatne wzorce kontroli konstytucyjności.

V. Zarzuty podniesione w pkt II wniosku

33. Jak się wydaje zasadniczym celem złożonego wniosku jest dokonanie krytycznej analizy zaskarżonej Konwencji, w szczególności w zakresie wskazania przez tą umowę źródeł przemocy wobec kobiet w postaci nierówności kobiet i mężczyzn. Wnioskodawca polemizuje z autorami Konwencji zarówno co do jej podstawowych założeń (s. 7 wniosku), jak i stawia tezy co do jej faktycznej funkcji (s. 8 wniosku). Krytyka ta – choć w ocenie Rzecznika całkowicie nieuprawniona, mieści się w przysługującej Wnioskodawcy wolności wyrażania opinii. Niemniej krytyczna ocena celów, założeń, czy też skutków zaskarżonych aktów prawnych nie może zastąpić argumentów odnoszących się do ich ewentualnej niekonstytucyjności. Wnioskodawca nie przedstawia takich argumentów.
34. W pkt II wniosku Wnioskodawca zarzuca niezgodność art. 6, art. 12, art. 14, art. 18, art. 49 ust. 2, art. 60 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z art. 25 ust. 2 Konstytucji. Uzasadnienie wniosku w tym zakresie sprowadza się w istocie do wyrażenia obaw Wnioskodawcy co do stosowanego przez Konwencję pojęcia *gender/genre*. Zdaniem Wnioskodawcy pojęcie to *narzuca państwu bardzo ściśle określoną perspektywę postrzegania problematyki przemocy* (s. 12 wniosku), którą Wnioskodawca ocenia negatywnie jako *bagaż ideologiczny*. W materii konstytucyjnej Wnioskodawca powołuje wzorzec zasady bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych wskazując, że *państwo nie może promować wartości sprzecznych z wartościami chrześcijańskimi i uniwersalnymi wartościami ogólnoludzkimi, które są zakorzenione w kulturowej tradycji narodu* (s. 14 wniosku).

35. Wyrażony w art. 25 ust. 2 Konstytucji obowiązek zachowania bezstronności władz publicznych polega na zakazie nieuzasadnionego ingerowania w sferę religijną i światopoglądową oraz konieczności zagwarantowania swobody wyrażania przekonań religijnych i światopoglądowych w przestrzeni publicznej. Treścią zasady bezstronności władz państwowych jest także zachowanie przez władze publiczne równego dystansu do przekonań i poglądów religijnych prezentowanych w przestrzeni publicznej⁷ i zakaz podejmowania przez organy władzy publicznej rozstrzygnięć motywowanych i uzasadnianych względami religijnymi, jak również dokonywanie wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego w oparciu o stanowiska prezentowane przez kościoły lub związki wyznaniowe. W sferze stosunków publicznych, bezstronność należy interpretować jako jednakową miarę traktowania wszystkich wspólnot religijnych i skierowany do przedstawicieli władz publicznych zakaz okazywania swoich sympatii czy swojej dezaprobaty dla poszczególnych wyznań i reprezentujących je wspólnot⁸.
36. Kwestionowane przepisy Konwencji Rady Europy ustanawiają następujące zobowiązania: promowania i wdrażania polityki równości kobiet i mężczyzn oraz umacniania samodzielnej pozycji kobiet, dokonywania ewaluacji wdrażania Konwencji Rady Europy z uwzględnieniem, tego jak wpływa ona na sytuację kobiet (art. 6); promowania zmiany społecznych i kulturowych wzorców zachowań kobiet i mężczyzn w celu wykorzenia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn, zapobiegania wszystkim formom przemocy i zachęcania do tego wszystkich członków społeczeństwa, zwłaszcza mężczyzn i chłopców, zapewnienia, by kultura, zwyczaj, religia, tradycja lub tzw. "honor" nie były uznawane za usprawiedliwiające wszelkie akty przemocy objęte zakresem Konwencji, promowania programów i działań na rzecz umacniania samodzielnej pozycji kobiet (art. 12); wprowadzenia do programów nauczania na wszystkich etapach edukacji, treści dotyczące równości kobiet i mężczyzn, niestereotypowych ról społeczno-kulturowych, wzajemnego szacunku, rozwiązywania konfliktów w relacjach międzyludzkich bez uciekania się do przemocy, przemocy wobec

⁷ Florczak-Wątor Monika w: Tuleja Piotr (red.) Czarny Piotr, Naleziński Bogumił, Radziejewicz Piotr, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art.2, wyd. WKP 2019.

⁸ Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II. Wyd.Sejmowe 2016.

kobiet ze względu na płeć oraz gwarancji nienaruszalności osoby (art. 14); przyjęcia koniecznych środków ustawodawczych w celu ochrony przed kolejnymi aktami przemocy i stworzeniu mechanizmów skutecznej współpracy wszystkich właściwych organów państwowych i innych instytucji wspierających osoby pokrzywdzone (art. 18); skutecznego dochodzenia oraz ścigania przestępstw objętych zakresem Konwencji (art. 49 ust. 2) oraz zapewnienia, że przemoc wobec kobiet ze względu na płeć mogła być uznawana za formę prześladowania, w rozumieniu artykułu 1 ustęp A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 r. sporządzonej w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (art. 60).

37. Stanowisko Wnioskodawcy w zakresie rzekomej niezgodności przywołanych powyżej regulacji z zasadą bezstronności władz publicznych w tym zakresie sprowadza się do pejoratywnej oceny założeń Konwencji i poszczególnych jej przepisów. Wydaje się, że Wnioskodawca – w postępowaniu, którego celem jest badanie hierarchicznej zgodności norm z Konstytucją - kwestionuje nie tyle konstytucyjność określonych norm, ale samą potrzebę podejmowania przez władze państwowe działań mających na celu m.in. przeciwdziałanie stereotypom związanym z płcią, przeciwdziałania dyskryminacji kobiet, czy też umacniania samodzielnej pozycji kobiet.
38. Nie ulega tymczasem wątpliwości, że zadaniem Trybunału Konstytucyjnego w ramach kontroli konstytucyjnej *nie jest ocena słuszności i celowości działania ustawodawcy, lecz ocena jedynie tego, czy normy rangi ustawowej odpowiadają normom, zasadom i wartościom wyrażonym w Konstytucji* (wyr. Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt SK 2/17). Nie jest zatem jasne i pozostaje to niewyjaśnione w treści uzasadnienia - jak kwestionowane normy Konwencji, w ocenie Wnioskodawcy miałyby pozostawać w konflikcie z art. 25 ust. 2 Konstytucji. Wnioskodawca w żaden sposób nie odnosi zaskarżonych regulacji do rzekomych ich skutków w postaci nieuzasadnionego ingerowania władz publicznych w sferę religijną i światopoglądową oraz konieczności zagwarantowania swobody wyrażania przekonań religijnych i światopoglądowych w przestrzeni publicznej.
39. Co więcej, Rzecznik pragnie podkreślić, że aktywność władz publicznych w obszarze umacniania samodzielnej pozycji kobiet i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć wynika z konieczności poszanowania konstytucyjnej zasady równego traktowania

kobiet i mężczyzn (art. 33 Konstytucji). W odniesieniu natomiast do zarzutów Wnioskodawcy dotyczących treści art. 60 Konwencji, warto zauważyć, że ustawodawca krajowy udzielił ochrony prawnej kobietom-uchodźczyniom doznającym przemocy ze względu na płeć, przyznając im możliwości ubiegania się o ochronę właśnie ze względu na tę okoliczność faktyczną już 12 lat temu⁹.

40. W konsekwencji należy uznać, że przepis art. 25 ust. 2 Konstytucji nie znajduje zastosowania dla oceny konstytucyjności przepisów zaskarżonych przez Wnioskodawcę w pkt II wniosku i jako taki stanowi nieadekwatny wzorzec kontroli.

VI. Zarzuty podniesione w pkt III wniosku

41. W pkt III Wnioskodawca zarzuca niezgodność art. 14 Konwencji z art. 48 ust. 1 i art. 25 ust. 3 Konstytucji. Jak wydaje się wynikać z uzasadnienia, Wnioskodawca poddaje w wątpliwość konstytucyjność prowadzenia działań edukacyjnych dotyczących zagadnień równości kobiet i mężczyzn, ponieważ obejmowałyby one kwestie związane z niestereotypowymi rolami społeczno-kulturowymi, których Wnioskodawca wydaje się nie akceptować. W ocenie Wnioskodawcy takie działania stanowią ingerencję w konstytucyjne prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, a także – gdy do nauczania dochodziłoby w placówce prowadzonej przez kościoły i związki wyznaniowe – do naruszenia przyznanej na mocy art. 25 ust. 3 Konstytucji autonomii tych jednostek.

42. Przepis art. 14 ust. 1 Konwencji Rady Europy zobowiązuje sygnatariuszy do *podjęcia, gdy to stosowne, koniecznych działań by wprowadzić do programów nauczania na wszystkich etapach edukacji, dostosowane do etapu rozwoju uczniów treści dotyczące równości kobiet i mężczyzn, niestereotypowych ról społeczno-kulturowych, wzajemnego szacunku, rozwiązywania konfliktów w relacjach międzyludzkich bez uciekania się do przemocy, przemocy wobec kobiet ze względu na płeć oraz gwarancji nienaruszalności osoby*. Promowanie powyższych zasad powinno objąć sfery nieformalnego nauczania, działalności sportowej, kulturalnej i rekreacyjnej oraz w mediach (art. 14 ust. 2 Konwencji Rady Europy). Raport wyjaśniający wskazuje ponadto, że Konwencja

⁹ Ustawa z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2008 r. Nr 70. Poz. 416).

wyznacza ogólne kierunki działań, koniecznych ze względu na potrzebę ochrony wartości równouprawnienia kobiet i mężczyzn i zapewnienie wolności od przemocy wszystkim członkom społeczeństwa. Państwa-strony mają szeroki margines swobody co do wdrażania tego zalecenia¹⁰.

43. Wbrew twierdzeniom Wnioskodawcy, przepis art. 14 Konwencji nie odnosi się do kwestii sposobu wychowania dziecka przez rodziców, a do obowiązków Państwa w zakresie zapewnienia dzieciom standardu edukacji, który obejmowałby przekazywanie mu dostosowanych do jego możliwości poznawczych informacji o zjawisku przemocy, zwłaszcza wobec kobiet i dziewcząt. Zobowiązanie wskazane w art. 14 Konwencji pozostaje w ścisłym związku z jej celami (omówiono powyżej w pkt III). Jest też spójne ze świadomym założeniem jej twórców, polegającym na postrzeganiu przemocy jako formy dyskryminacji ze względu na płeć, która stanowi barierę w osiągnięciu równouprawnienia kobiet i mężczyzn.
44. Wychowanie dziecka jest nie tylko prawem podmiotowym rodziców, ale także ich obowiązkiem (zob. wyr. TK z dnia 11 października 2011 r. sygn. akt K 16/10, wyr. TK z dnia 21 stycznia 2014 r. sygn. akt SK 5/12). W literaturze wskazuje się, że łączy ono *różnorodne, wzajemnie ze sobą powiązane uprawnienia i obowiązki, których cel wyznacza dobro dziecka*¹¹. Tak rozumiane wychowanie dziecka ma z jednej strony wymiar jednostkowy, dotyczący relacji między rodzicem a dzieckiem, a z drugiej strony wymiar ogólnospołeczny, dotyczący budowy społeczeństwa, którego dziecko jest częścią¹².
45. Z tego względu prawo rodziców do wychowania dziecka nie ma charakteru absolutnego - granice tego prawa wyznaczać mogą inne normy konstytucyjne oraz ustawowe, jak chociażby art. 70 ust. 1 Konstytucji, która przewiduje obowiązek nauki do 18. roku życia. O formie realizacji tego obowiązku przez osoby małoletnie mają prawo decydować ich rodzice – wybierając między szkołami, które mogą mieć charakter zarówno szkół publicznych, jak i niepublicznych. Ustawodawca dopuszcza także realizację obowiązku

¹⁰ Explanatory Report to the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence Istanbul, 11.V.2011, pkt 94-96.

¹¹ Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II. Wyd. Sejmowe 2016.

¹² Florczak-Wątor Monika w: Tuleja Piotr (red.), Czarny Piotr, Naleziński Bogumił, Radziejewicz Piotr, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art. 48, wyd. WKP 2019.

nauki w formie pozaszkolnej (nauczanie domowe), ale – właśnie ze względu na ów wymiar ogólnospołeczny wychowania – zachowuje uprawnienie do kontroli państwa nad postępami ucznia w nauce¹³.

46. Jak słusznie wskazują przedstawiciele doktryny, władzom publicznym przysługuje znaczny margines regulacyjny obejmujący m.in. ustalanie poszczególnych typów i rodzajów szkół, ustalanie porządku funkcjonowania szkoły, a także określanie programów szkolnych. Regulacje te mogą odnosić się zarówno do szkół publicznych, jak i niepublicznych, choć placówki niepaństwowe dysponują większą elastycznością w sferze organizacyjnej i programowej¹⁴.
47. Wbrew wskazaniom Wnioskodawcy, większa elastyczność placówek prowadzonych przez podmioty inne niż publiczne nie jest jednak jednoznaczna z całkowitą dobrowolnością przekazywanych w nich treści. Wskazał na to jednoznacznie Trybunał Konstytucyjny, zaznaczając, że poszanowanie praw rodziców do wychowania dziecka zgodnie z przekonaniem, nie może oznaczać pozbawienia państwa kompetencji w zakresie ustalania i planowania programu kształcenia (zob. wyr. TK z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt U 10/07).
48. Trybunał Konstytucyjny podzielił również stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym państwu przypisuje się funkcję niezależnego arbitra, który musi baczyć na to, aby informacje i wiedza były przekazywane dzieciom w sposób obiektywny, krytyczny i pluralistyczny. Zadanie Państwa polega zatem na wspieraniu rodziców w realizowaniu obowiązku nauki skorelowanego z ich prawem do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem – Państwo, w przestrzeni zinstytucjonalizowanej dba o to, by dziecku przekazywane były informacje odpowiadające otaczającej nas rzeczywistości, prezentujące różne punkty widzenia jednego problemu oraz przygotowujące dziecko na zmierzenie się z problemami, w tym także na funkcjonowanie w pluralistycznym pod względem religijnym i filozoficznym społeczeństwie. Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że Konwencja

¹³ Florczak-Wątor Monika w: Tuleja Piotr (red.), Czarny Piotr, Naleziński Bogumił, Radziejewicz Piotr, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art.70, wyd. WKP 2019.

¹⁴ Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II. Wyd.Sejmowe 2016.

o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nie gwarantuje prawa do unikania konfrontacji z opiniami, które są w sprzeczności z opiniami danej osoby¹⁵.

49. W nawiązaniu do powyższego warto podkreślić, że kwestia zgodności treści przekazywanych w procesie nauczania z oczekiwaniami i światopoglądem rodziców w kontekście wzorca - art. 48 ust. 1 Konstytucji była już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 27 maja 2003 r. Trybunał jednoznacznie rozstrzygnął, że Konstytucja nie może gwarantować, i nie gwarantuje, że wiedza przekazywana w szkole będzie zgodna z przekonaniem rodziców (zob. wyr. TK z dnia 14 grudnia 2009r., sygn. akt K 55/07).
50. W odniesieniu natomiast do powołanego wzorca - art. 25 ust. 3 Konstytucji warto przypomnieć, że zasada autonomii i niezależności związków wyznaniowych i kościołów zakłada uznanie odrębności zakresu działania państwa i wspólnot religijnych oraz wykluczenie ingerencji. Pojęcie autonomii odnosi się do sfery wewnętrznej i oznacza prawo do samodzielnego rozstrzygania o sprawach danego podmiotu, natomiast niezależność dotyczy relacji zewnętrznych i jest rozumiane, jako brak podporządkowania innym podmiotom. Jej granice określa zwrot „każdego w swoim zakresie”, który wskazuje na trzy główne obszary działalności kościołów i związków wyznaniowych: działalność religijną sensu stricto, sprawy organizacyjno-samorządowe, majątkowe i finansowe oraz wykonywanie funkcji religijnych sensu largo. Ingerencja państwa nie powinna w zasadzie dotyczyć tylko pierwszej sfery, ponieważ wspólnoty religijne – jako nie sprawujące żadnej władzy publicznej – nie mogą określać zakresu przedmiotowego działania państwa¹⁶.
51. Linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego jest w tym zakresie zbieżna z powyższymi uwagami. Orzecznictwo Trybunału wskazuje, że treść normatywna tej zasady swym zakresem obejmuje m.in. prawo wspólnot religijnych do samodzielnego decydowania o swoich sprawach wewnętrznych, w szczególności określania treści swojej wiary,

¹⁵ Trybunał Konstytucyjny odwołał się do orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu zapadłych w sprawach Kokkinakis przeciwko Grecji, wyrok z dnia 25 maja 1993r., skarga nr 14307/88; Leyla Sahin przeciwko Turcji, wyrok z dnia 10 listopada 2005, skarga nr 44774/98; Saniewski przeciwko Polsce, decyzja z dnia 26 czerwca 2001r., skarga nr 40319/98. Podobne stanowisko ETPC wyraził również w kolejnych orzeczeniach, m.in. Dojan i inni przeciwko Niemcom, decyzja z dnia 13 września 2011 r., skarga 319/08, 2455/08, 7908/10, 8152/10 and 8155/10; Kjeldsen, Busk Madseni Pedersen przeciwko Danii wyrok z dnia 7 grudnia 1976 r., skarga 5095/71.

¹⁶ Tuleja Piotr (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art. 25. Wyd. WKP 2019.

struktur organizacyjnych oraz obsadzania stanowisk kościelnych (zob. wyr. TK z dnia 14 grudnia 2009 r., sygn. akt K 55/07).

52. Rzecznik zauważa, że kwestionowane normy Konwencji nie dotyczą ww. zagadnień – koncentrują się one na stworzeniu przez władze publiczne systemu przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć i wspierania osób pokrzywdzonych przemocą. Wbrew twierdzeniom Wnioskodawcy nie odnoszą się do konstytucyjnego prawa związków wyznaniowych i kościołów do samookreślenia swoich struktur, nie wskazują sposobu wyboru osób piastujących w ich ramach określone funkcje. Normy Konwencji nie ingerują także w materię treści religijnych – należy je interpretować w ten sposób, że zakazują jedynie przyjmowania np. rozwiązań legislacyjnych, które pozwalałyby sprawcy usprawiedliwiać akty przemocy swoimi przekonaniem religijnymi i w ten sposób unikać odpowiedzialności prawnej (art. 12 ust. 5 Konwencji).
53. Niezależnie od powyższego, Rzecznik pragnie wskazać, że w sytuacji, gdy sfery działania państwa i wspólnot religijnych pokrywają się, jak np. w obszarze szkolnictwa, konieczne jest, aby państwo i wspólnoty współpracowały ze sobą mając przed sobą dwa istotne cele: dobro człowieka i dobro wspólne¹⁷. Jest niekwestionowane, że przeciwdziałanie przemocy, promowanie postaw równości, szacunku i zachęcanie do rozwiązywania konfliktów bez użycia siły (art. 14 Konwencji) zawiera się w powyższych celach. Mając na uwadze powszechny charakter przemocy wobec kobiet (dziewcząt) i skalę tego zjawiska, wyłączenie ww. treści z programu nauczania placówek edukacyjnych prowadzonych przez wspólnoty religijne byłoby rażącym naruszeniem interesu państwa, które winno dbać o bezpieczeństwo obywateli i dążyć do zmiany postaw szkodliwych społecznie, np. dopuszczających stosowanie przemocy wobec innych.
54. Podsumowując, należy podkreślić, że treści przekazywane w ramach zajęć organizowanych na terenie szkoły, mające na celu kształtowanie postaw tolerancji i szacunku wobec każdego człowieka, czy wspierające konstytucyjną zasadę równouprawnienia płci (art. 33 Konstytucji) i zakazujące wszelkiej dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny – a zatem także przemocy która jest formą dyskryminacji ze względu na płeć - bezsprzecznie mieszczą się w ramach wartości konstytucyjnych

¹⁷ Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II. Wyd. Sejmowe 2016.

kształtujących prawo oświatowe i przyjętej podstawy programowej nauczania szkolnego. Jako takie nie mogą zatem być uznawane jako naruszające prawo rodziców wyrażone w art. 48 ust. 1 Konstytucji czy godzące w autonomię związków wyznaniowych i kościołów. Rzecznik stoi również na stanowisku, że obowiązek przekazywania tych treści w placówkach edukacyjnych – nawet prowadzonych przez wspólnoty religijne – pozostaje w zgodności z wartościami konstytucyjnymi.

55. Z tego względu Rzecznik wnosi o stwierdzenie, że art. 14 Konwencji jest zgodny z art. 48 ust. 1 i z art. 25 ust. 3 Konstytucji.

...

56. Na zakończenie warto zwrócić uwagę na treść deklaracji złożonej przez polski rząd podczas podpisywania Konwencji i podtrzymanej w późniejszym procesie ratyfikacji, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska wskazała, że Konwencja będzie stosowana *zgodnie z zasadami i postanowieniami Konstytucji*¹⁸. W ocenie Rzecznika żaden z przepisów Konwencji nie stoi w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, jednak powyższa deklaracja – traktowana jako ogólna reguła interpretacyjna – jest dodatkową gwarancją wystarczającą dla zapewnienia, że żadne z wartości konstytucyjnych nie zostaną pominięte, ani naruszone w związku z realizacją postanowień Konwencji.

W związku z powyższym, wnoszę jak w petitum.

¹⁸ Treść deklaracji w języku angielskim: “The Republic of Poland declares that it will apply the Convention in accordance with the principles and the provisions of the Constitution of the Republic of Poland”, dostępna na stronie: https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/210/declarations?p_auth=4ebx9lxL